

# Więzienny chińczyk – Kapela Czerniakowska

Gdzie jesteś gdzie, kto pieści twoje dłonie,  
Zostały mi w pamięci tamte dni,  
Do kogo dziś serce myślami goni,  
Na pewno ty innego kochasz już  
Ostatni raz, gdy byłeś przy mnie blisko,  
Księżyc zachodził już, w mym ręku błysnął nóż  
I przyszedł on i chciał mi zabrać wszystko,  
On padł od ran, za niego siedzę w celi sam  
Wierzyłem w sny, które po nocach miałem,  
Wierzyłem w to, że wrócisz do mnie znów  
I miłość ma wybaczy tobie wszystko  
A serce me znowu pokocha cię  
Więc przyszedł czas powrotów i rozpaczy,  
Spełniły się po latach moje sny,  
Los wszystko zmienia, czas swoją drogę znaczy,  
A dawny kwiat, teraz pomarszczył się i zbladł  
Gdzie jesteś gdzie, dlaczego ciągle milczysz,  
Wszak wciąż uczucie jest, jak drzazga we mnie tkwi  
I siedzę sam, milczący jak ten chińczyk  
I żółknę już, że los tak ze mnie drwi



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych